KREATYWNE KOBIETY

CREATIVE WOMEN'S FESTIVAL

KREATYWNE KOBIETY

MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI

25 lat SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

POLART

KREATYWNE KOBIETY

CREATIVE WOMEN'S FESTIVAL

katalog wystawy pod redakcją Tadeusza Skoczka

Warszawa 2024

KREATYWNE KOBIETY / CREATIVE WOMEN'S FESTIVAL
Muzeum Niepodległości w Warszawie
Galeria Brama Bielańska Cytadeli Warszawskiej
Warszawa, ul. Czujna 1
27 czerwca – 28 sierpnia 2024

Kuratorzy wystawy
Joanna Krupińska-Trzebiatowska, **Jacek Konik**

PARTNERZY PROJEKTU

Stowarzyszenie Twórcze POLART
Prezes Zarządu **Joanna Krupińska-Trzebiatowska**

Muzeum Niepodległości w Warszawie
Dyrektor dr **Tadeusz Skoczek**, zastępca dyrektora ds. programowych dr **Beata Michalec**

Dyrektor Artystyczny Festiwalu
Izabela Jutrzenka Trzebiatowska

ISBN 978-83-67398-74-9

Wydawnictwo Muzeum Niepodległości
(identyfikator wydawnictwa naukowego 42-700)
al. Solidarności 62, 00-240 Warszawa
wydawnictwo@muzn.pl
tel. 826 90 91 w. 41

Kreatywne kobiety

Udział kobiet w życiu publicznym to temat bardzo modny ostatnio. Z jednej strony ktoś ważny ogłasza, że feminizm jest ideologią – z drugiej lansuje się tworzenie w każdej dziedzinie tzw. „parytetów". Tyle kobiet, ilu mężczyzn – propaguje się taki podział etatów w urzędach, korporacjach – w przemyśle chyba nie, w kopalniach zupełnie nie.

POLART grupuje zarówno artystów, jak i artystki. Idąc z duchem czasu, przedstawiamy teraz kreatywne kobiety skupione w tym stowarzyszeniu. Zapewne niebawem przedstawimy twórczość panów, artystów–mężczyzn.

Przyznać jednak warto, że Stowarzyszenie Twórcze POLART stworzyli mężczyźni i kobiety, feminiści i feministki, artyści zajmujący się swoją sztuką bezprzymiotnikową. Sztuką, a nie ideologią czy modą.

Kiedy w krakowskim mieszkaniu Andrzeja Pollo (1939–2001) zebrała się grupa artystów i krytyków sztuki, w najśmielszych marzeniach nie śniło się zgromadzonym, że idea powołania formalnego stowarzyszenia twórczego będzie tak atrakcyjna i nośna programowo.

Janusz Trzebiatowski, który niżej podpisanego zaprosił na to spotkanie, zastosował swoisty fortel informując, że gospodarz jest potomkiem burmistrza Bochni, które to miasto jako moje rodzinne zawsze było mi bliskie. Przypomniał ponadto, że Andrzej jest poetą, od 1968 roku krytykiem sztuki pisującym do „Dziennika Polskiego" i „Przekroju", pierwszym dyrektorem krakowskiej „Desy". Pracując w krakowskim magistracie, znałem też Pollo z pracy urzędniczej jako profesora ASP, jednego z prezesów paryskiego Międzynarodowego Stowarzyszenia Wymiany Artystycznej DARENTIACA.

Na pierwszym spotkaniu wybrano prezesa całej grupy… Janusza Trzebiatowskiego.

Sporo czasu upłynęło od tamtego spotkania jesiennego w 1981 roku, zanim udało się formalnie zarejestrować Stowarzyszenie Twórcze POLART. Nastąpiło to dopiero w 1991 roku w Sądzie Okręgowym w Krakowie. Ponad trzydzieści lat minęło już od tamtej historycznej decyzji. Ileż zorganizowano imprez, spotkań, salonów, wydawnictw, koncertów.

Projektów polskich i międzynarodowych, pomysłów awangardowych i tradycyjnych, idei nośnych i nowoczesnych oraz przypominających tradycyjne wartości.

W programie Muzeum Niepodległości POLART zajmuje poczesne miejsce – nie tylko w Galerii Brama Bielańska, gdzie pokazywaliśmy twórczość Janusza Jutrzenki Trzebiatowskiego, czy w Pałacu Przebendowskich/Radziwiłłów, gdzie prezentowała swoją prozę Joanna Krupińska-Trzebiatowska i koncertowała Izabela Jutrzenka Trzebiatowska. Również w Dziale Zbiorów, gdzie w magazynach znajdują się monumentalne obrazy Janusza Trzebiatowskiego. Jeśli przypomnimy ważne wydarzenia artystyczne, z jakimi zetknęliśmy się w lubelskiej Galerii Willa Polonia Jana Sęka, w Muzeum Janusza Trzebiatowskiego w Chojnicach czy w Domu Sztuki w Siennicy Różanej – pokażemy tylko niewielki wycinek naszej współpracy.

Warto przy okazji tegorocznej wystawy kreatywnych kobiet z POLARTU przypomnieć działania z zakresu krytyki sztuki nieżyjącego już Stanisława Dziedzica, wielkie dzieło logistyczne, jakie od zawsze towarzyszyło artystom ze strony Ferdynanda Nawratila, czy świetne pomysły organizatorskie Stanisława Kaszyńskiego.

Zapraszam na wystawę do Galerii Brama Bielańska Cytadeli Warszawskiej, zapraszam do Muzeum Niepodległości.

Tadeusz Skoczek

Małgorzata Karolina Piekarska
Muzeum Niepodległości w Warszawie
ORCID: 0000-0002-6551-6839

Kreatywne kobiety, czyli o sile kreacji i wyobraźni

Renata Bonczar, Teresa Chomik-Kazarian, Anna Jelonek-Socha, Małgorzata Mizia, Agata Poloczek, Kaja Solecka, Ewa Maria Poradowska-Werszler oraz Krystyna Nowakowska są związane ze Stowarzyszeniem Twórczym POLART, którego misją jest m.in. popieranie i promowanie sztuki najnowszej. Prace artystek eksponowane na wystawie „Kreatywne kobiety" w Galerii Brama Bielańska pokazują, że mamy do czynienia z twórczyniami o różnym temperamencie i zainteresowaniach.

Renata Bonczar prezentuje sześć obrazów, które wyglądają na przypadkowo namalowane skupiska plam, jednak mamy tu do czynienia z malarstwem przemyślanym. Powstało ono w sposób zarówno podświadomy, zautomatyzowany i gwałtowny, jak i zaplanowany. Zdradzają to nie tylko tytuły, ale także użyte niezwykle harmonijnie zestawy kolorystyczne.

Zatoka zbawienia, namalowana z użyciem brązów i ugrów rozświetlonych żółcieniami i bielą tytanową, przypomina zatokę otoczoną skałami. Widniejący z prawej strony jasny pas dzielący obraz wprowadza do kompozycji uspokojenie. Ciemna przestrzeń po jego prawej stronie pokazuje, że zbawienie jest jasnością. Tak rozpoczynamy podróż w głąb malarstwa artystki.

Podobne konsekwencje kolorystyczne zaobserwować można w obrazie *Trwanie i nadzieja*, którego szarości i brązy pokrywające górną część przerywa drobna kreska czerwieni. Jest to barwa, do której Renata Bonczar ma szczególne upodobanie. Widać ją na obrazie *Trwanie i nadzieja 2*, jak pęcznieje i rozrasta się, gorejąc pośrodku płótna. Obecna jest też na płótnach *Powroty 1* oraz *Czerwony fort 2*. Są to zresztą obrazy pokazujące przemianę przedstawionej już symbolicznej zatoki zbawienia w coś tętniącego ogniem, być może ogniem miłości lub po prostu ogniem życia. Na to życie patrzeć trzeba z boku, jak patrzy się na sztukę. Widać to na ostatnim z prezentowanych obrazów, noszącym tytuł *Requiem dla sztuki*. Oto skały, które znamy z poprzednich obrazów, oglądamy przez uchylone drzwi, nie mniej skalne niż reszta. Koralowa plama zwiastuje zamianę w czerwień.

Kiedy przemiana nastąpi? Wtedy, gdy wejdziemy głębiej do świata Renaty Bonczar.

Jej obrazy to kwintesencja ekspresjonizmu abstrakcyjnego, ale też iluzjonizmu. A interpretacja? Cóż… obraz wart więcej niż tysiąc słów, dlatego każdy może opowiedzieć o nim swoją historię. W tym przypadku historii będzie aż sześć.

O **Teresie Chomik-Kazarian** w notce biograficznej napisano, że jest artystką, dla której „obserwacja natury jest inspiracją do tworzenia żywiołowych kompozycji o wyszukanej kolorystyce, które maluje z wielką ekspresją". Prezentowane na wystawie sześć akrylowych obrazów, zatytułowane *Dotyk abstrakcji*, charakteryzuje zamiłowanie artystki do czerwieni, czerni i bieli. Kolory te, dynamicznie nakładane szerokimi plamami, dominują na jej obrazach. Malarstwo Chomik-Kazarian komunikuje się z widzem językiem abstrakcji, dlatego przenosi nas do świata wyobraźni, gdzie wszystko może się zdarzyć. A to, co się zdarza, zależy od odbiorcy. Eksponowane sześć płócien to pionowe kompozycje, które dotykają abstrakcji, ale… uważne oko jest w stanie zauważyć w nich coś, co może być iluzją niezbędną człowiekowi, by w gąszczu plam znaleźć znajomy kształt. Ale oprócz wymienionych już trzech barw w różnych odcieniach, widać na jej obrazach fragmenty stworzone z użyciem barwy żółtej. To właśnie te drobne żółcienie są czymś rozbijającym abstrakcyjne kompozycje i wprowadzającym w nie tajemniczy ruch. Dzięki nim na jednym z obrazów mamy wrażenie, że widzimy owada, na drugim ruch jego skrzydeł, a na trzecim ślad po jego locie.

W tajemniczych kształtach Teresa Chomik-Kazarian skrywa zarówno przemijający czas, który sprawia, że przyroda dziś wygląda inaczej, niż wyglądała wczoraj i będzie wyglądać jutro, jak i myśli, które podobnie jak czas stanowią ciągłą zmienną. Dlatego dziś na jej obrazach widzimy owada, a jutro stwierdzimy, że może to jednak nie owad, a… helikopter? A może owoc? Na przykład z drzewa wiadomości dobrego i złego? A może jeszcze coś innego, co dziś nie przyjdzie nam do głowy, ale jutro wraz z nastaniem nowego dnia wypełni nasze myśli. Abstrakcja zawsze rozwijała wyobraźnię widza, a proponowana przez Teresę Chomik-Kazarian czyni to zarówno barwami, jak i kształtami, które jakby zatrzymanymi w kadrze ruchami pędzla wyzwalają w umyśle widza pokłady głęboko drzemiącej siły fantazji. To dzięki temu odbiorca – zgodnie z ideą sztuki nowoczesnej – sam znajduje w nich właściwe dla siebie treści i refleksje. Odkrywając przy tym, że właśnie dotknęła go… abstrakcja.

Anna Jelonek-Socha jako jedyna pokazuje na wystawie grafiki. Są to czarno-białe litografie, bo artystka od lat 70. pracuje głównie w tej technice. Tematem jest człowiek, jego miejsce w świecie i samotność. Sześć prac to opowieść o człowieku pokazująca jego drogę przez życie, osobność i lęki. Najlepiej widać to zresztą na litografii niejako otwierającej cykl, a zatytułowanej *Lęk VI* przedstawiającej samotne, nagie dziecko biegnące w blasku słońca w nicość. Nieświadome niebezpieczeństwa radośnie podskakuje, choć przecież to, co je spotka, jest niewiadome, a fakt, że przyszłość jest niejako obok światła, nie napawa optymizmem. Kolejne prace zatytułowane: *W przestrzeni*, *Nad przepaścią* i *Na krawędzi* tylko potęgują wrażenie, że człowiek jest zawsze skazany na samotność. *W przestrzeni* przedstawia człowieka w miejscu, które może uchodzić zarówno za kosmos, jak i widok ze wzgórza na odległą panoramą miejską, ale też sypialnię, gdzie centralnym punktem są dwa wzgórza przywodzące na myśl piersi kobiece. Czy to tęsknota za matką czy za kobietą? Może to moment, kiedy uświadamia sobie, że liczyć może tylko na siebie? Nie wiadomo. Ale na pewno jest to tęsknota, której pogłębiająca się samotność zaspokoić nie może. *Nad przepaścią* pokazuje nagą kobiecą postać, która się waha, czy wykonać krok do przodu. Czy ostatecznie się zdecydowała? Być może nie. Być może pozostawiła

to wszystko losowi, by stało się niejako „samo". O tym może mówić praca *Na krawędzi* przedstawiająca kobietę, która zdaje się leżeć na wodzie, na krawędzi wodospadu. Czy nie widzi, że fale spychają ją w miejsce, w którym zostanie pochłonięta przez żywioł? Wreszcie dwie prace pt. *Miejsce na dom* uświadamiają, że w litografiach Anny Jelonek-Sochy wszystko jest jak w wierszu Jacka Kaczmarskiego *Powrót*, w którym poeta pisał: „Sam też mogę żyć / Żyć dopiero mogę sam / Niepokorna myśl / Zyska wolny kształt / Tu i ówdzie błysk / Lub słowa ślad / Odkrywany".

Czy bohater/ka prac Anny Jelonek-Sochy zbuduje dom i odnajdzie spokój w sobie? Odpowiedź na to pytanie leży w wyobraźni odbiorcy, który patrząc na litografie artystki musi sam dojść do swoich wniosków.

Małgorzata Mizia prezentuje na wystawie sześć obrazów, których bohaterem jest Pegaz. To mityczny skrzydlaty koń zrodzony z krwi Meduzy po uśmierceniu jej przez Perseusza. Meduza – najmłodsza z trzech Gorgon, czyli potwornych sióstr, pierwotnie była pięknością. Bujnych włosów zazdrościła jej sama Atena, a uroda Meduzy zwróciła uwagę Posejdona – boga mórz i jezior. Do zbliżenia między Posejdonem a Meduzą doszło w świątyni zazdrosnej Ateny, która z zemsty zamieniła bujnowłosą piękność w potwora, którego loki stały się odtąd kłębowiskiem węży. Meduza potrafiła swoim spojrzeniem zmieniać w kamień. Na wyprawę przeciwko potworowi wyruszył heros Perseusz, uzbrojony w specjalny hełm Hadesa czyniący użytkownika niewidzialnym oraz w skrzydlate sandały. By nie zamienić się w kamień, stanął tyłem do śpiącego potwora, ściął mu głowę i odleciał dzięki skrzydlatym sandałom, pozostając przy tym niewidzialnym dzięki hełmowi. Z szyi Meduzy wydostali się synowie Posejdona, wśród których był Pegaz. Ten skrzydlaty koń uważany jest za symbol natchnienia artystów, gdyż uderzenie jego kopyta miało otworzyć Hippokrene, czyli źródło natchnienia na górze Helikon, będącej jedną z siedzib muz. Pegaz dotarł aż na Olimp, gdzie służył samemu Zeusowi. Obrazy Małgorzaty Mizi można interpretować jako pokazujące różne momenty z życia Pegaza: od narodzin (Pegaz czerwono-czarny), przez beztroskie dzieciństwo w okolicach źródła Pirene (Pegaz zielony), wędrówkę na Olimp z Belerofontem (Pegaz czarno-niebiesko-czerwony), służbę u Zeusa (Pegaz czerwony), aż po śmierć (Pegaz brązowy), która sprawiła, że Zeus przeniósł go na niebo jako gwiazdozbiór (niebiesko-biały). Artystka maluje bowiem swoje pegazy w ruchu, który zawsze jest symbolem następujących przemian.

Agata Poloczek eksponuje na wystawie płótna demonstrujące siły natury, a jednocześnie trzy żywioły – ziemię, powietrze i wodę. Jej *Jezioro Bâlea*, ukazujące polodowcowe jezioro w rumuńskich Górach Fogaraskich, stanowiących część Karpat Południowych, zachwyca turkusową barwą tafli wody. Te same góry widoczne są na płótnie zatytułowanym *Fogarasze*. Z kolei dwa płótna stanowiące dyptyk *Wiosna w Tatrach* przedstawiają najwyższe pasmo Karpat. Wszystkie cztery obrazy odzwierciedlają fascynacje artystki górami, po których wędrówka zawsze stanowi symbolikę życia człowieka, gdyż wspinanie się, wejście na górę, a potem zejście z niej jest metaforą życia i jego przemijania. Oddaje też różnice pomiędzy zielonymi wzgórzami Tatr a brunatnymi szczytami Fogaraszy, leżącymi na terenie Transylwanii, gdzie być może wciąż snuje się duch Draculi. Niemiecki malarz okresu romantyzmu – Caspar David Friedrich (1774–1840) malował potęgę gór w zderzeniu z człowiekiem. Poloczek pokazuje je, jakby nietknięte ludzką stopą. Świadoma tego, że wirus, który nazywa się człowiek, nie jest w stanie wnieść w przyrodę niczego, co mogłoby uczynić ją piękniejszą, bo przyroda sama z siebie jest wspaniała.

Potrafi też sama malować pejzaże, czego najlepszym dowodem jest *Widok z okna pracowni*, pokazujący chmury na niebie. Jest więc jakby utrwaleniem obrazu namalowanego przez samą przyrodę. Błękity w różnych odcieniach i biele,

przez które przebija blask słońca, tworzą kompozycję niepokojącą, ale niosącą nadzieję. Jakże pasuje tu cytat z *Ody do młodości* Adama Mickiewicza (1798–1855): „Witaj jutrzenko swobody, / Zbawienia za tobą słońce". Z kolei *Samotne drzewo* pokazuje, jak natura walczy sama ze sobą. Gałęzie drzewa uginają się smagane wiatrem nadciągającej burzy. Ale i tu jest nadzieja w postaci Mickiewiczowskiej jutrzenki swobody, gdyż słońce rozrywa gniewne niebo. Jak długo zajmie mu opanowanie firmamentu? Artystka stosuje kontrastowe barwy, które podkreślają niepokój tego, co powinno nas w jej malarstwie niepokoić, i działają kojąco, wtedy gdy mają uspokajać.

Z kolei **Kaja Solecka** to artystka skupiająca się na człowieku. Zyta Misztal v. Blechinger napisała o artystce, że jej „malarstwo kryje w sobie zarówno sensualną cielesność, jak i opowieść o naturze w wymiarze intelektualnym. Malarka pracuje z elementami geometrii oraz z symbolem, za pomocą których odnosi się zarówno do przetworzonych psychicznie zdarzeń, jak i do rozmyślań nad nimi. Ogromną rolę w jej twórczości odgrywa kolor oraz jego parametry, takie jak saturacja – subiektywna intensywność barwy czy jasność, dzięki którym artystka buduje nastrój prac"*. Trudno nie zgodzić się z kreatorką sztuki, warto jednak spojrzeć na prace Soleckiej z innej perspektywy. Prezentowane na ekspozycji obrazy artystki to jakby dwa w jednym, gdyż kobiece akty Soleckiej pokazują ciało człowieka jako nowe podłoże do obrazu. Każda z namalowanych postaci ma bowiem na sobie nowe przedstawienie. Nie jest to jednak nawiązanie do popularnych dziś tatuaży, a stworzenie czegoś na zasadzie obrazu w obrazie. Widz patrzy zarówno na akt, jak i na obraz będący przedstawieniem ciała człowieka jako wyrazu boskości natury, ale też jak na opowieść o nieograniczonych możliwościach ludzkiej wyobraźni. Bo to właśnie wyobraźnia może wyzwolić abstrakcyjne malarstwo stworzone na ludzkim ciele za pomocą dłuższych lub krótszych, cieńszych lub szerszych pociągnięć pędzla, a także różnego rodzaju plam.

Reflection, czyli refleksja, pokazuje z jednej strony zadumę modelki, ale z drugiej to, co jest na modelce i stanowi refleksję na temat świata i życia. Czy białe plamy namalowane nerwowymi ruchami pędzla to nie są przypadkiem zadane rany? *Vividness*, czyli po polsku plastyka, to z kolei najbardziej kolorowy z aktów Soleckiej. Świetnie pokazuje, jak żywe w kolorach plamy poprzez swój układ tworzą coś na kształt kostiumu, czyniąc plastyczne ciało odzianym w plastyczny, barwny strój. *Kudzu* to opowieść o człowieku, który jest jednocześnie leczniczą rośliną. Artystka namalowała swoją modelkę w barwach korzenia opornika łatkowatego. To roślina, której korzeń – barwy jasnobrązowej, lekko prążkowany i pokryty drobnymi wąsami – jest od wieków stosowany w medycynie, m.in. do leczenia migreny. Modelka wygląda na osobę zdrowiejącą. Z kolei *Uziemienie* to obraz, którego symbolika jest wieloznaczna. To opowieść o tym, jak trudno człowiekowi oderwać się od podłoża, ale też jak często owo podłoże stanowi dla niego ratunek. Namalowana postać kuca na palcach stóp, a palcami rąk dotyka ziemi. Samo uziemienie to z reguły przewód łączący ciało naelektryzowane z ziemią, dzięki czemu oddaje ono lub przyjmuje odpowiednią liczbę ładunków, ulegając zobojętnieniu. Tu nie widać żadnego przewodu, jakby tym przewodem była modelka, której ciało ma barwę, jaką w elektryce oznacza się potencjał ujemny, czyli jest niebieskie. Czy granatowe i białe plamy na nim to elektryczne wyładowania? Ostatnim obrazem jest *Demeter*. Grecka bogini płodności oraz matka wszystkich matek. To przedstawienie fragmentu aktu i pejzażu jednocześnie, gdyż ciało modelki tworzy krajobraz z łąką i niebem zwiastującym burzę. Namalowana postać jest świadoma

* *XXIII Salon Sztuki Stowarzyszenia Twórczego POLART malarstwo, rzeźba, katalog wystawy*, Warszawa 2023, s. 36.

swojej siły, a także siły natury, która wyraża się w ludzkim ciele, stanowiącym dla artystki źródło natchnienia na równi z otaczającą nas przyrodą.

Ewa Maria Poradowska-Werszler to artystka, która na wystawie prezentuje obrazy nie malowane, a stworzone z wełny. Zofia Gebhard, pisząc o jej twórczości, zwróciła uwagę na to, że strzyż, czyli strzyżona wełna „ma swój kolor i brud. Brud trzeba wypłukać, a kolor zostawić albo zmienić. I przygotować do pracy, w której udział bierze gorąca woda, starte mydło, delikatny masaż i żmudne cierpliwe powtarzanie procedur obrzędu nawarstwiania i utrwalania. To uważnie kontrolowany proces twórczy, w którym – jak mówi artystka – jest miejsce na spontaniczność, ale nie na przypadek"**. Prace Poradowskiej-Werszler to opowieść o otaczającym nas świecie, w którym to, co najpiękniejsze, tworzy natura, a człowiek opowiada o tym, korzystając z jej dobrodziejstw. Tym dobrodziejstwem jest wełna. A natura? W zderzeniu z nią jesteśmy *W progach wielkiego milczenia*, gdyż piękno natury zawsze zapiera dech w piersiach. Artystka, tworząc swoje wełniane pejzaże, przedstawia przede wszystkim znaczenie słońca, które obecne jest we wszystkich jej pracach. *Powiew miłości* pokazuje, jak jego siła budzi wszystko do życia, sprawiając, że kwiaty rozpoczynają swój taniec ku kwitnieniu. *Początek i kres* to zmierzch i świt jednocześnie. Dwie pory dnia zostały namalowane przy użyciu wełny, pokazującej zarówno barwy poranka, jak i wieczoru. Słońce jest łącznikiem *Między niebem a ziemią*, pozwalając ziemi na czerpanie siły ze swoich promieni. Jest też symbolem trzech cnót kardynalnych, których personifikacje stanowiły legendarne córki św. Zofii: *Wiara*, *Nadzieja*, *Miłość* – święte kościoła prawosławnego i katolickiego. Poradowska-Werszler przedstawia jednak cnoty nie jako osoby, ale jako wielką siłę stanowiącą świetlistą jedność. Uświadamia tym samym widzowi, że absolut, do którego często dąży człowiek, jest *Nieskończony, nieprzenikniony*.

Wełniane obrazy artystki to twórczość wymagająca cierpliwości i precyzji. Użycie wełny do stworzenia swoistych słonecznych pejzaży to połączenie *sacrum*, którego symbolem jest pokazywane na obrazach słońce, z *profanum* symbolizowanym przez wełnę, którą – by mogła być użyta – trzeba najpierw wyczyścić.

Krystyna Nowakowska – jedyna artystka prezentująca na wystawie prace rzeźbiarskie, zaprasza widza do świata brył, których bohaterami są muzyka i człowiek. Jej *NOKTURN ES-DUR op. 55 nr 2* to zaklęta w brąz opowieść o jednym z najsłynniejszych utworów Fryderyka Chopina (1810–1849), który artysta skomponował w 1843 roku i jako jeden z dwóch zadedykował swojej uczennicy – Jane Stirling (1804–1859). Widzimy tu i fragment zapisu nutowego, i emocje poruszające zarówno słuchacza, jak i towarzyszące twórcy tej zrównoważonej kompozycji inspirowanej poetyckim nastrojem nocy. Z kolei *Układ zmienny* to opowieść o proporcjach, pionie i poziomie, klęczeniu i staniu, leżeniu i siedzeniu. Jednym słowem, o wszelkich możliwych ludzkich postawach, pozycjach i o tym, jak postrzega świat – wertykalnie czy horyzontalnie? A może jeszcze inaczej? *Obłęd* to wizualizacja stanu duszy człowieka, w którego umyśle panuje chaos. Artystka wspaniale przedstawiła ręce rozgałęziające się niczym konary drzewa, pragnące schwycić dawno straconą już głowę. Głowy nie ma również postać z kompozycji zatytułowanej *Vintage I*, przedstawiającej postać w sukni nie z tej epoki. Artystka wspaniale oddała tu samotność kogoś, kto nie idzie z modowym prądem. Głowy nie ma też *Eurydyka*. Mitologiczna piękność była żoną Orfeusza. Pewnego dnia zbierała zioła w dolinie Tempe, gdzie zobaczył ją myśliwy Akistajos – syn Apolla, zauroczył się nią i zaczął ścigać. Eurydyka, uciekając przed nim, nadepnęła na węża, który śmiertelnie ją ukąsił. Orfeusz ubłagał bogów

** Ibidem, s. 30.

o zgodę na powrót ukochanej z krainy śmierci. Dostał jednak warunek, że wyjdzie z nią z podziemi, idąc pierwszy i nie oglądając się za siebie. Jednak tuż przed wyjściem na powierzchnię, gdy widać już było światło słońca, Orfeusz tak bardzo zapragnął ujrzeć twarz Eurydyki, że wbrew zakazowi odwrócił się i utracił ukochaną na zawsze. Tańcząca bezgłowa postać autorstwa Krystyny Nowakowskiej zdaje się z jednej strony kusić Orfeusza, ale też Akistajosa, a z drugiej umierać powtórnie, bo Orfeusz spojrzał w jej piękną twarz. Być może kompozycja *Dobrana para* to Orfeusz i Eurydyka, zanim piękność została ukąszona przez węża. Mamy tu bowiem do czynienia z jedną postacią, stworzoną przez połączenie dwóch. Właśnie o takim złączeniu i takiej miłości marzy każdy człowiek nieświadom, że w życiu – jak w tekście Ryszarda Riedla – „piękne są tylko chwile".

Rzeźby Krystyny Nowakowskiej, podobnie jak wełniane obrazy Ewy Marii Poradowskiej-Werszler, wspaniale dopełniają dzieła pozostałych artystek, z których kilka nawiązywało w swojej twórczości do mitologii, pokazując, że tradycja wciąż jest obecna w sztuce, kreacja zaś często czerpie z tego, co już znamy, ale opowiada popularne historie po swojemu.

Wystawa ośmiu tak różnorodnych artystek jest wyjątkowa i zróżnicowana stylistycznie, a to oznacza, że każdy ze zwiedzających znajdzie tu coś dla siebie.

Małgorzata Karolina Piekarska

Spis eksponatów

Renata Bonczar, *ZATOKA ZBAWIENIA*, olej, płótno, 46 × 55 cm 20

Renata Bonczar, *TRWANIE I NADZIEJA*, olej, płótno, 46 × 55 cm 21

Renata Bonczar, *TRWANIE I NADZIEJA 2*, olej, płótno, 46 × 55 cm 22

Renata Bonczar, *REQUIEM DLA SZTUKI*, olej, płótno, 46 × 55 cm 23

Renata Bonczar, *POWROTY 1*, olej, płótno, 46 × 55 cm 24

Renata Bonczar, *CZERWONY FORT 2*, olej, płótno, 46 × 55 cm 25

Teresa Chomik-Kazarian, *DOTYK ABSTRAKCJI*, akryl, 100 × 70 cm 28

Teresa Chomik-Kazarian, *DOTYK ABSTRAKCJI*, akryl, 100 × 70 cm 29

Teresa Chomik-Kazarian, *DOTYK ABSTRAKCJI*, akryl, 100 × 70 cm 30

Teresa Chomik-Kazarian, *DOTYK ABSTRAKCJI*, akryl, 100 × 70 cm 31

Teresa Chomik-Kazarian, *DOTYK ABSTRAKCJI*, akryl, 100 × 70 cm 32

Teresa Chomik-Kazarian, *DOTYK ABSTRAKCJI*, akryl, 100 × 70 cm 33

Anna Jelonek-Socha, *MIEJSCE NA DOM I*, litografia, 54 × 42 cm, 1986 36

Anna Jelonek-Socha, *MIEJSCE NA DOM II*, litografia, 54 × 42 cm, 1986 37

Anna Jelonek-Socha, *NA KRAWĘDZI*, druk cyfrowy, 100 × 70 cm, 2009 38

Anna Jelonek-Socha, *W PRZESTRZENI*, litografia + technika mieszana, 100 × 70 cm, 2011 39

Anna Jelonek-Socha, *LĘK VI*, litografa + technika mieszana, 50 × 50 cm, 2020 40

Anna Jelonek-Socha, *NAD PRZEPAŚCIĄ*, litografia + technika mieszana, 50 × 60 cm, 2022 41

Małgorzata Mizia, *PEGAZ*, akryl, 90 × 80 cm 44

Małgorzata Mizia, *PEGAZ*, akryl, 100 × 130 cm 45

Małgorzata Mizia, *PEGAZ*, akryl, 100 × 70 cm 46

Małgorzata Mizia, *PEGAZ*, akryl, 100 × 70 cm 47

Małgorzata Mizia, *PEGAZ*, akryl, 100 × 60 cm 48

Małgorzata Mizia, *PEGAZ*, akryl, 100 × 60 cm 49

Krystyna Nowakowska, *EURYDYKA*, brąz, granit, wys. 80 cm, 2023 52

Krystyna Nowakowska, *DOBRANA PARA*, brąz, granit, wys. 61 cm, 2022 53

Krystyna Nowakowska, *OBŁĘD*, brąz, wys. 52 cm, 2018 54

Krystyna Nowakowska, *NOKTURN ES-DUR* op. 55 nr 2, brąz, 47 × 57 × 20 cm, 2010 55

Krystyna Nowakowska, *VINTAGE I*, brąz, granit, wys. 76 cm, 2013 56

Krystyna Nowakowska, *UKŁAD ZMIENNY*, brąz, granit, wys. 56 cm, 2017 57

Agata Poloczek, *SAMOTNE DRZEWO*, olej, płótno, 60 × 120 cm, 2016 60

Agata Poloczek, *WIDOK Z OKNA PRACOWNI*, olej, płótno, 60 × 120 cm, 2016 61

Agata Poloczek, *JEZIORO BÂLEA*, olej, płótno, 60 × 90 cm, 2014 62

Agata Poloczek, *FOGARYSZE*, olej, płótno, 50 × 90 cm, 2014 63

Agata Poloczek, *WIOSNA W TATRACH* (dyptyk, część lewa), olej, płótno, 60 × 90 cm, 2020 64

Agata Poloczek, *WIOSNA W TATRACH* (dyptyk, część prawa), olej, płótno, 60 × 90 cm, 2020 65

Ewa Maria Poradowska-Werszler, *W PROGACH WIELKIEGO MILCZENIA*, runo owcze barwione i folowane ręcznie, 97 × 66 cm, 2024 68

Ewa Maria Poradowska-Werszler, *POWIEW MIŁOŚCI*, runo owcze barwione i folowane ręcznie, 98 × 69 cm, 2022 69

Ewa Maria Poradowska-Werszler, *POCZĄTEK I KRES*, runo owcze barwione i folowane ręcznie, 105 × 65 cm, 2021 70

Ewa Maria Poradowska-Werszler, *MIĘDZY NIEBEM A ZIEMIĄ*, runo owcze barwione i folowane ręcznie, 105 × 65 cm, 2020 71

Ewa Maria Poradowska-Werszler, *WIARA, NADZIEJA, MIŁOŚĆ*, runo owcze barwione i folowane ręcznie, 100 × 70 cm, 2019 72

Ewa Maria Poradowska-Werszler, *NIESKOŃCZONY, NIEPRZENIKNIONY*, runo owcze barwione i folowane ręcznie, 100 × 70 cm, 2018 73

Kaja Solecka, *REFLECTION*, olej, płótno, 100 × 100 cm, 2019 76

Kaja Solecka, *VIVIDNESS*, olej, płótno, 100 × 100 cm, 2019 77

Kaja Solecka, *KUDZU*, olej, płótno, 100 × 100 cm, 2018 78

Kaja Solecka, *UZIEMIENIE*, olej, płótno, 100 × 100 cm, 2023 79

Kaja Solecka, *DEMETER*, olej, płótno, 100 × 100 cm, 2023 80

Kaja Solecka, *BORDER ZONE*, olej, płótno, 100 × 100 cm, 2016 81

KREATYWNE KOBIETY

CREATIVE WOMEN'S FESTIVAL

Muzeum Niepodległości w Warszawie
Galeria Brama Bielańska Cytadeli Warszawskiej
Warszawa, ul. Czujna 1
27 czerwca – 28 sierpnia 2024

Renata Bonczar

Mieszka i pracuje w Katowicach. Ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie, Wydział Grafiki w Katowicach w 1980 r. – dyplom z malarstwa u prof. Jerzego Dudy-Gracza. W 2004 r. w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach uzyskała stopień doktora sztuki.

Zajmuje się malarstwem, rysunkiem, projektowaniem. Wykładowca akademicki. Stypendystka Ministra Kultury i Sztuki.

Otrzymała wiele nagród za twórczość artystyczną we wszystkich najważniejszych konkursach malarstwa i rysunku w Polsce oraz nagrody i medale w znaczących konkursach za granicą. W 2018 r. Srebrny i Złoty Medal Académie Internationale Mérite et Dévouement Français (Paryż). W 2021 r. na XIII Biennale we Florencji otrzymała Nagrodę Specjalną Medal Prezydenta Biennale.

Ma na swoim koncie ponad 130 wystaw indywidualnych, brała udział w ponad 300 wystawach na świecie, m.in. we Francji, w Szwajcarii, Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Niemczech, Grecji, we Włoszech.

W 2016 r. uhonorowana Brązowym Medalem Zasłużony Kulturze „Gloria Artis". W 2022 r. otrzymała Nagrodę Prezydenta Miasta Katowic w dziedzinie kultury za wybitne osiągnięcia w malarstwie.

Członek Związku Polskich Artystów Plastyków, Stowarzyszenia POLART, Stowarzyszenia Pastelistów Polskich w Krakowie, Towarzystwa Sztuk Pięknych w Krakowie oraz Società delle Belle Arti Circolo degli Artisti „Casa di Dante" we Florencji (Włochy).

Obrazy artystki znajdują się w wielu kolekcjach i galeriach w Polsce i w świecie.

Renata Bonczar, *ZATOKA ZBAWIENIA*, olej, płótno, 46 × 55 cm

Renata Bonczar, *TRWANIE I NADZIEJA*, olej, płótno, 46 × 55 cm

Renata Bonczar, *TRWANIE I NADZIEJA 2*, olej, płótno, 46 × 55 cm

Renata Bonczar, *REQUIEM DLA SZTUKI*, olej, płótno, 46 × 55 cm

Renata Bonczar, *POWROTY 1*, olej, płótno, 46 × 55 cm

Renata Bonczar, *CZERWONY FORT 2*, olej, płótno, 46 × 55 cm

Teresa Chomik-Kazarian

Urodziła się w Krasnymstawie, ale od 1968 roku zawodowo i prywatnie związana jest z Chełmem oraz pobliskim Uhrem. Ukończyła Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Zamościu. Absolwentka Wydziału Malarstwa Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku (obecnie Akademia). Zajmuje się głównie twórczością malarską oraz animacją kultury. Pomysłodawca i organizatorka ponad 130 ogólnopolskich i międzynarodowych plenerów artystycznych i warsztatów plastyczno-fotograficznych. Stworzyła Dom Pracy Twórczej w Uhrze, który prowadzi od 1994 roku, stale poszerzając ofertę i profil działalności. Przez dziesięć lat, począwszy od 2002 roku, zajmowała się organizacją Międzynarodowych Warsztatów Malarskich w Pieńkowie, których mecenasem jest dr Marek Maria Pieńkowski .

Laureatka licznych nagród i wyróżnień, m.in. Nagrody Ministra Kultury i Sztuki (1984), Wojewody Chełmskiego (1994), Prezydenta Miasta Chełma (1999), Wojewody Lubelskiego (2001), Nagrody im. Kazimierza Andrzeja Jaworskiego w kategorii twórczości literackiej i artystycznej (2003). Odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi (1986) oraz odznaką „Zasłużony dla kultury polskiej" nadaną przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi (2022).

Jej prace były prezentowane na 24 wystawach indywidualnych, m.in. w auli Liceum Sztuk Plastycznych w Zamościu (1966), Wojewódzkim Domu Kultury w Chełmie (1986, 1987), BWA w Kielcach (1987), Domu Kultury w Sokołowie Podlaskim (1988), Galerii Sztuki w Łucku (1989, Ukraina), Galerii Sztuki Współczesnej w Bratysławie (1989, Słowacja), Galerii Sztuki Współczesnej w Erewaniu (1989, Armenia), Muzeum Okręgowym w Chełmie (1996), Chełmskim Domu Kultury (2003), Galerii Sztuki Współczesnej w Uhrze (2018). Uczestniczyła w ponad 130 wystawach zbiorowych w kraju i za granicą, m.in. w Galerii „Teraz" w Szczecinie (1994), Galerii Podlaskiej MDK w Białej Podlaskiej (1995), ARTFAX – Werona – II Transmisje (1995, Włochy), „Wszystko już było" w Biurze Wystaw Artystycznych i Usług Plastycznych w Pile (1996), w cyklicznych wystawach grupy „W drodze": w Muzeum Ziemi Chełmskiej w Chełmie (2014), Galerii Sztuki Współczesnej w Uhrze (2016), Galerii ORDY w Kocku (2016), Galerii TPSB „Przy bramie" w Lublinie (2017). Swoje prace prezentowała na kolejnych salonach Sztuki Stowarzyszenia POLART w roku 1997 w Krakowie i Paryżu, w 1999 i 2000 w Krakowie i Wrocławiu i tak do 2017 r., w którym to salon sztuki zagościł na Zamku Królewskim w Niepołomicach.

Poza malarstwem w technice olejnej i akrylowej artystka uprawia twórczość w dziedzinie rysunku, pasteli, grafiki, a także instalacji i rzeźby. W bogatym dorobku ma też wiele projektów: katalogów, folderów, plakatów. Jest artystką bardzo płodną, maluje szybko, z pasją. Obserwacja natury jest dla niej inspiracją do tworzenia żywiołowych kompozycji o wyszukanej kolorystyce, które maluje z wielką ekspresją. Repertuar jej tematów jest bardzo szeroki, od niezliczonych kompozycji floralnych, po motywy pejzażowe już na pograniczu przedmiotowości aż po formy czysto abstrakcyjne. Jej prace znajdują się w wielu instytucjach i zbiorach prywatnych w całej Polsce.

Teresa Chomik-Kazarian, *DOTYK ABSTRAKCJI*, akryl, 100 × 70 cm

Teresa Chomik-Kazarian, *DOTYK ABSTRAKCJI*, akryl, 100 × 70 cm

Teresa Chomik-Kazarian, *DOTYK ABSTRAKCJI*, akryl, 100 × 70 cm

Teresa Chomik-Kazarian, *DOTYK ABSTRAKCJI*, akryl, 100 × 70 cm

Teresa Chomik-Kazarian, *DOTYK ABSTRAKCJI*, akryl, 100 × 70 cm

Teresa Chomik-Kazarian, *DOTYK ABSTRAKCJI*, akryl, 100 × 70 cm

Anna Jelonek-Socha

Urodziła się w Lubczy w 1932 r. Studia na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie na Wydziale Grafiki – dyplom z wyróżnieniem w 1957 r. Uczestniczyła w wielu wystawach ogólnopolskich, międzynarodowych i sztuki polskiej za granicą. Otrzymała ponad 80 nagród i wyróżnień w konkursach i na wystawach.

Wybrane nagrody i wyróżnienia: 1971 – III nagroda w ogólnopolskim konkursie na grafikę marynistyczną, Gdańsk; 1978 – nagroda specjalna na Międzynarodowym Biennale Grafiki, Kraków; 1979 – III nagroda na międzynarodowej wystawie „Przeciw wojnie", Majdanek; 1979 – III nagroda na ogólnopolskiej wystawie laureatów festiwali i konkursów „Złote Grono", Zielona Góra; 1979 – I nagroda za Grafikę Roku, Warszawa; 1980 – I nagroda za grafikę w Olimpijskim Konkursie Sztuk, Muzeum Sportu i Turystyki, Warszawa; 1981 – nagroda w międzynarodowym konkursie graficznym, Stuttgart; 1984 – nagroda Rektora UJ na Międzynarodowym Biennale Grafiki, Kraków; 1986 – III nagroda w ogólnopolskim konkursie „O pokój dla kraju i świata", Szczecin; 1987 – I nagroda na międzynarodowej wystawie malarstwa i grafiki, Hanoi; 1989 – nagroda równorzędna na międzynarodowej wystawie „Sztuka w ochronie środowiska", Warszawa; 1992 – nagroda fundowana na Triennale Grafiki Krajów Nadbałtyckich, Gdańsk; 1998 – I nagroda w konkursie „Najlepsza Grafika Roku 1997", Warszawa; 1999 – wyróżnienie honorowe na Międzynarodowej Jubileuszowej Wystawie Litografii w 200-lecie jej wynalezienia, Warszawa; I nagroda w konkursie „Najlepsza Grafika Roku 1998", Warszawa.

Udział w ważniejszych wystawach międzynarodowych i sztuki polskiej za granicą: 1974 – Międzynarodowe Biennale Plakatu, Warszawa, Zachęta; 1975 – Wenecja; Międzynarodowe Biennale „Sport w sztukach pięknych", Barcelona; 1976 – Międzynarodowa Wystawa Grafiki „Intergrafia 76", Berlin; 1976, 78, 84, 86 – Międzynarodowe Biennale Grafiki, Kraków; 1978 – „Intergrafia 78", Katowice; 1979, 80 – Współczesna grafika i plakat polski, Tokio, Osaka; 1979 – Międzynarodowa wystawa „Dokumenty rzeczywistości", Muzeum Narodowe, Warszawa; Pokonkursowa polsko-fińska wystawa grafiki marynistycznej, Muzeum Narodowe, Gdańsk; 1980/81 – Wystawa Laureatów Międzynarodowego Biennale Grafiki w Krakowie, Londyn, Paryż, Sztokholm, Wiedeń; 1981 – Międzynarodowe Biennale Grafiki Krajów Europejskich, Baden-Baden; 1982 – Heidelberg; Pokonkursowa międzynarodowa wystawa grafiki, Stuttgart; Współczesna sztuka polska, Utrecht; 1983/84 – Wystawa grafiki polskiej, Rzym, Mediolan; 1984, 88, 2000, 2004 – Międzynarodowe Triennale Sztuki „Przeciw wojnie", Majdanek, Lublin; 1985 – IX Biennale Sztuki Krajów Nadbałtyckich. Rostock; 1986 – Grafika z krakowskiej ASP, Pałac Sztuki, Kraków; 1987 – Międzynarodowe Biennale Grafiki, Lublana; „Intergrafik", Berlin; Międzynarodowa wystawa grafiki i malarstwa,

Hanoi; 1989 – Współczesna Grafika Polska, Lincoln, Nebrasca; Międzynarodowa wystawa malarstwa i grafiki „Sztuka w obronie środowiska", Warszawa; 1993 – Międzynarodowe Biennale Grafiki, Maastricht; 1994 – Międzynarodowe Triennale Grafiki Polskiej '94, Clermont-Ferrand, Schweitzingen, Buenos Aires, Muzeum Sztuki Współczesnej; 1994, 97, 2000 – Międzynarodowe Triennale Grafiki, Kraków, Norymberga; 1998 – Międzynarodowa wystawa grafiki „Labirynt", Praha – Ratusz; 1999 – Międzynarodowa jubileuszowa wystawa litografii w 200-lecie jej wynalezienia, Warszawa; 2004 – Międzynarodowe Triennale Sztuki, Lublin – Muzeum na Majdanku; 2007 – Międzynarodowe Triennale Grafiki „Kraków BIS", Katowice; 2008 – Międzynarodowe Triennale Sztuk Graficznych im. Tadeusza Kulisiewicza „Imprint 2008", Warszawa – Pałac Kultury i Nauki; Ministerstwo Spraw Zagranicznych – Warszawa, Białystok, Kalisz; 2009 – Międzynarodowe Biennale „Wschodni Salon Sztuki", Lublin – Zamek; 2009 – Międzynarodowe Triennale Grafiki, Kraków – Bunkier Sztuki.
Prace w zbiorach m.in. następujących instytucji: Muzeum Narodowe w Warszawie, Szczecinie, Gdańsku, Krakowie, Poznaniu; Muzea Okręgowe: im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, Muzeum w Łodzi, Muzeum Górnośląskie w Bytomiu, Muzeum w Lublinie, Zamościu, Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu nad Wisłą, Muzeum na Majdanku, Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze, Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie, Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, Muzeum Ziemi PAN w Warszawie, Muzeum Historyczno–Etnograficzne w Chojnicach, Muzeum Slovart w Pradze; Ministerstwo Kultury i Sztuki w Warszawie, Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki w Warszawie, Urząd Gminy Warszawa-Bemowo; Biblioteka Narodowa w Warszawie, Biblioteka Kongresu w Waszyngtonie, Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego w Sopocie, Kolekcja Współczesnej Grafiki Krakowskiej Aliny i Vanni Scheiwiller w Mediolanie, Galeria „Zachęta" w Warszawie, Państwowa Szkoła Muzyczna im. Karola Kurpińskiego w Warszawie, Filharmonia Pomorska w Bydgoszczy, Stołeczne Biuro Wystaw Artystycznych w Warszawie, Mazowiecki Instytut Kultury w Warszawie, Stowarzyszenie Międzynarodowego Triennale Grafiki w Krakowie, Kolekcja Współczesnej Grafiki Imprint w Warszawie, Biura Wystaw Artystycznych w Łodzi, Pile, Rzeszowie, Lesznie, Toruniu, Gorzowie Wielkopolskim, Wałbrzychu, Zakopiańska Galeria Sztuki, Akademia Sztuk Pięknych w Pensylwanii, Ambasada Japonii w Warszawie, Bank w Baden-Baden, Landesbank w Stuttgarcie, Bank Rozwoju Eksportu w Warszawie, Urząd Rady Ministrów Warszawie. Poza tym, prace u osób prywatnych w kraju i za granicą: w Norwegii, Szwecji, Finlandii, Kanadzie, USA, Anglii, Holandii, Belgii, Szwajcarii, Jugosławii, Niemczech, Wietnamie, Francji, Austrii, Senegalu i Japonii.

Anna Jelonek-Socha, *MIEJSCE NA DOM I*, litografia, 54 × 42 cm, 1986

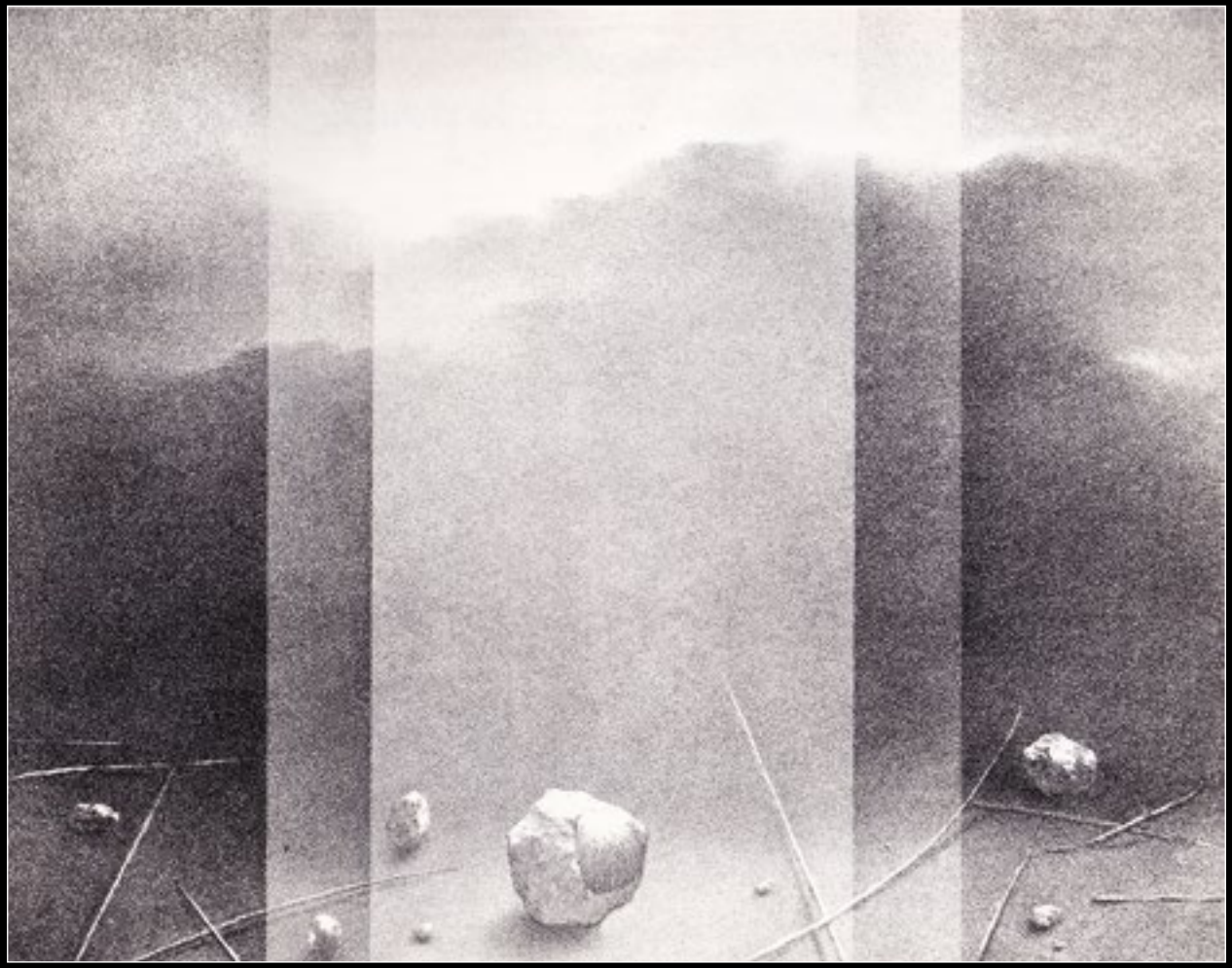

Anna Jelonek-Socha, *MIEJSCE NA DOM II*, litografia, 54 × 42 cm, 1986

Anna Jelonek-Socha, *NA KRAWĘDZI*, druk cyfrowy, 100 × 70 cm, 2009

Anna Jelonek-Socha, *W PRZESTRZENI*, litografia + technika mieszana, 100 × 70 cm, 2011

Anna Jelonek-Socha, *LĘK VI*, litografa + technika mieszana, 50 × 50 cm, 2020

Anna Jelonek-Socha, *NAD PRZEPAŚCIĄ*, litografia + technika mieszana, 50 × 60 cm, 2022

Małgorzata Mizia

Malarka, architekt, akademik, członek zarządu Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, członek Związku Polskich Artystów Malarzy i Grafików, Stowarzyszenia Twórczego POLART oraz Polish Institute of Arts & Sciences of America w Nowym Jorku.

Dorobkiem naukowym łączy architekturę jako dyscyplinę techniczną z gałęziami sztuk pięknych i nauk humanistycznych we wspólnym procesie twórczym i odkrywczym. Autorka książek naukowo-popularyzatorskich: *O kompozycji malarskiej w projektowaniu architektonicznym*, *Architektura w przestrzeni sztuk*, *Architektura twarzą kultury*, *WUF9 – Malezja – Kuala Lumpur.*

Profesor nadzwyczajny na Politechnice Krakowskiej, również na Politechnice Rzeszowskiej i Akademii Śląskiej, autorka kursów (Erasmus) „Architecture in Painter's Transcription".

Jako malarz (status twórcy od 1979 r.) autorka ponad 50 wystaw indywidualnych w Polsce, m.in w Willi Decjusza (2000) i Pałacu Sztuki w Krakowie (2010, 2020), zamku Kmitów i Lubomirskich w Nowym Wiśniczu (2013). Brała także udział w wystawach zbiorowych, m.in. w galeriach „Spire Studios" (2013) i „Bashas Walk" (2014, 2016) w Beacon NY oraz „New Century Artists" w Nowym Jorku-Chelsea na Manhattanie w 2013.

Regularnie uczestniczy w międzynarodowych plenerach malarskich i ceramicznych, również za granicą (Ryga, Spiska Kapitula 2014, 2016, Trenczyn 2022).

Jej obrazy znajdują się w wielu zbiorach instytucji i osób prywatnych, również poza granicami kraju: we Włoszech, w Niemczech, Hiszpanii, Austrii, Kanadzie, Anglii, Stanach Zjednoczonych.

Małgorzata Mizia, *PEGAZ*, akryl, 90 × 80 cm

Małgorzata Mizia, *PEGAZ*, akryl, 100 × 130 cm

Małgorzata Mizia, *PEGAZ*, akryl, 100 × 70 cm

Małgorzata Mizia, *PEGAZ*, akryl, 100 × 70 cm

Małgorzata Mizia, *PEGAZ*, akryl, 100 × 60 cm

Małgorzata Mizia, *PEGAZ*, akryl, 100 × 60 cm

Krystyna Nowakowska

Urodziła się w 1953 r. w Rzeszowie. W roku 1973 ukończyła Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu, a w 1979 studia pod kierunkiem prof. Jerzego Bandury na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Zajmuje się rzeźbą. Wystawy indywidualne i zbiorowe w kraju i za granicą, m.in. w Galerii „Artemis" w Krakowie (2001), w TPSP w Krakowie „We dwoje" (wraz z mężem Jerzym, 2003/4), w Świetlicy Wyspiańskiego Pałacu Sztuki (2014), Konsthalle Solvesborg – Szwecja (2000 i 2021), w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa (2003), Robert -Schuman-Haus, Trewir – Niemcy (2008), w Galerii Domu Sztuki w Ettelbruck – Luksemburg (2009), w Galerii Sztuki „U Jaksy" w Miechowie, w galerii „Dwór Karwacjanów" w Gorlicach, w BWA w Rzeszowie i Olkuszu (2009), oraz w „POP UP Gallery", Studio Bank w Warszawie pt. „Zadziwienia/Metamorfozy" (2015), w Galerii TAKT w Wiedniu (2017), w Galerii Sztuki Współczesnej 101 projekt pt. „Pole widzenia" w Warszawie (2019), podczas 50. Sympozjum GAP w Hotelu Nosalowy Dwór w Zakopanem (2020), w Muzeum Ignacego Kraszewskiego w Dreźnie – Artyści POLART-u (2022). Wystawy zbiorowe, m.in. „Uczta u Mistrzów" w Pałacu Sztuki w Krakowie (2013), w Salonach Sztuki Stowarzyszenia Twórczego POLART w Krakowie, w Wiedniu, w XVII Salonie w Kopalni Soli w Wieliczce, w XXI Salonie w Muzeum Żup Solnych w Wieliczce (2019), w Bożonarodzeniowych Salonach ZPAP Okręg Krakowski w Pałacu Sztuki w Krakowie (2017, 2018 i 2019), III Krakowskie Spotkania Artystyczne 2022 TERYTORIA w Pałacu Sztuki. W roku 2006 na XI Salonie Sztuki Stowarzyszenia Twórczego POLART w Krakowie otrzymała Srebrny Medal, a na XV Salonie w roku 2010 Medal Złoty. W roku 2016 została odznaczona Brązowym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis" przyznanym przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP.

Rzeźby znajdują się w zbiorach Muzeum Miasta Krakowa, Muzeum ASP, w Galerii Miejskiej w Csongrad – Węgry, galerii Wydziału GAP UE w Krakowie, w kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą. Podczas pleneru w Mikołowie zrealizowała rzeźbę „Tajemnice kobiet", odlaną w brązie, posadowioną na cokole marmurowym w centrum miasta. Jest członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków, Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie oraz Stowarzyszenia Twórczego POLART.

Krystyna Nowakowska, *EURYDYKA*, brąz, granit, wys. 80 cm, 2023

Krystyna Nowakowska, *DOBRANA PARA*, brąz, granit, wys. 61 cm, 2022

Krystyna Nowakowska, *OBŁĘD*, brąz, wys. 52 cm, 2018

Krystyna Nowakowska, *NOKTURN ES-DUR* op. 55 nr 2, brąz, 47 × 57 × 20 cm, 2010

Krystyna Nowakowska, *VINTAGE I*, brąz, granit, wys. 76 cm, 2013

Krystyna Nowakowska, *UKŁAD ZMIENNY*, brąz, granit, wys. 56 cm, 2017

Agata Poloczek

Urodziła się w Katowicach. Studiowała na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w Pracowni Malarstwa profesora Stanisława Wiśniewskiego. W 2005 roku uzyskała dyplom w Pracowni Konserwacji Malowideł Sztalugowych na Płótnie, w 2018 ukończyła studia podyplomowe kwalifikacyjne pedagogiczne na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach na Wydziale Pedagogiki i Psychologii.

Brała udział w wystawach zbiorowych w Polsce, Czechach i Holandii. Jest członkiem Stowarzyszenia Twórczego POLART. Zajmuje się nie tylko konserwacją, ale również malarstwem, rysunkiem i fotografią. Do wybranych prac konserwatorskich należą: polichromia w kościele pw. św. Michała Archanioła w Żernicy, obrazy i rzeźby w Bazylice Najświętszej Marii Panny Anielskiej w Dąbrowie Górniczej, obrazy i rzeźby w klasztorze oo. Franciszkanów pw. św. Antoniego z Padwy w Dąbrowie Górniczej-Gołonogu, obrazy i rzeźby w Bazylice Najświętszej Marii Panny Anielskiej i św. Bartłomieja w Piekarach Ślaskich, obrazy i rzeźby w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej w Chełmie Śląskim, obrazy w kościele pw. św. Mikołaja w Wilczej, polichromia w klasztorze oo. Bonifratrów w Katowicach-Bogucicach, polichromia w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach, obrazy i droga krzyżowa w klasztorze Sióstr Jadwiżanek w Katowicach-Bogucicach, rzeźby ze sceny Ogrójca w kościele pw. św. Szczepana w Katowicach-Bogucicach.

Agata Poloczek, *SAMOTNE DRZEWO*, olej, płótno, 60 × 120 cm, 2016

Agata Poloczek, *WIDOK Z OKNA PRACOWNI*, olej, płótno, 60 × 120 cm, 2016

Agata Poloczek, *JEZIORO BÂLEA*, olej, płótno, 60 × 90 cm, 2014

Agata Poloczek, *FOGARYSZE*, olej, płótno, 50 × 90 cm, 2014

Agata Poloczek, *WIOSNA W TATRACH* (dyptyk, część lewa), olej, płótno, 60 × 90 cm, 2020

Agata Poloczek, *WIOSNA W TATRACH* (dyptyk, część prawa), olej, płótno, 60 × 90 cm, 2020

Prof. Ewa Maria Poradowska-Werszler

Ukończyła ASP im. E. Gepperta we Wrocławiu, dyplom mgr sztuki obroniła na Wydziale Architektury Wnętrz w 1967 roku. Kwalifikacje naukowe przeprowadziła w ASP im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. Posiada tytuły: Honorowy Obywatel Miasta Kowary, Ambasador Karkonoszy.

Od 1973 roku jest Generalnym Kuratorem Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Włókna – Kowary. Założycielka i manager Galerii Tkackiej „Na Jatkach" we Wrocławiu od 1978. Zajmuje się pracą naukowo-dydaktyczną na SP „Dyscypliny Plastyczne w Architekturze" w ASP we Wrocławiu. Twórca tkanin wielkoformatowych, osiągających trzeci wymiar. W II dekadzie XXI w. zajęła się obrazowaniem wełną, tworząc kameralne i miniaturowe unikatowe dzieła. Uczestniczyła w 93 wystawach indywidualnych oraz 496 wystawach zbiorowych w kraju i na świecie. Jubileusz 50-lecia pracy artystycznej obchodziła w Centralnym Muzeum Włókiennictwa w Łodzi (2017) i w Muzeum Miejskim we Wrocławiu (2018). W 2023 roku, z okazji 55-lecia pracy twórczej, zaprezentowała swoje dzieła na wystawie w Muzeum Ziemi Kaliskiej, za którą otrzymała Wyróżnienie Roku nadane przez Zarząd OW ZPAP w 2024. Za całokształt twórczości otrzymała m.in.: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski „Polonia Restituta", Złoty Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis", Złotą Odznakę Honorową „Zasłużony dla Województwa Dolnośląskiego", Złotą Odznakę ZPAP, Medal „Merito de Wratislavia – Zasłużony dla Wrocławia".

Prace w zbiorach (wybór): Watykan; Graz, Austria; Bazylea, Szwajcaria; Szombathley, Węgry; Sremska Mitrovica, Serbia; Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi; Muzeum Tkactwa w Kamiennej Górze; Muzeum Lubuskie w Gorzowie Wielkopolskim; Centralne Muzeum Morskie w Gdyni; Muzeum Rzemiosła w Krośnie; Muzeum Archidiecezjalne we Wrocławiu; Muzeum Historyczno-Etnograficzne w Chojnicach; kolekcja – Sadej, Kanada; kolekcja – Line Dufour, Kanada; Punta del Este, Urugwaj.

Ewa Maria Poradowska-Werszler, *W PROGACH WIELKIEGO MILCZENIA*,
runo owcze barwione i folowane ręcznie, 97 × 66 cm, 2024

Ewa Maria Poradowska-Werszler, *POWIEW MIŁOŚCI*,
runo owcze barwione i folowane ręcznie, 98 × 69 cm, 2022

Ewa Maria Poradowska-Werszler, *POCZĄTEK I KRES*,
runo owcze barwione i folowane ręcznie, 105 × 65 cm, 2021

Ewa Maria Poradowska-Werszler, *MIĘDZY NIEBEM A ZIEMIĄ*,
runo owcze barwione i folowane ręcznie, 105 × 65 cm, 2020

Ewa Maria Poradowska-Werszler, *WIARA, NADZIEJA, MIŁOŚĆ*,
runo owcze barwione i folowane ręcznie, 100 × 70 cm, 2019

Ewa Maria Poradowska-Werszler, *NIESKOŃCZONY, NIEPRZENIKNIONY*,
runo owcze barwione i folowane ręcznie, 100 × 70 cm, 2018

Kaja Solecka

Urodziła się w 1974 r. w Krakowie. Ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie (1998), 1995–1998 – malarstwo w pracowni prof. Janusza Tarabuły. Zajmuje się malarstwem, grafiką, fotografią. Autorka wystaw indywidualnych, brała udział w wystawach zbiorowych w kraju oraz w Wielkiej Brytanii, Austrii, Niemczech, Francji, Maroku, m.in. VII Jesienny Salon Sztuki, Ostrowiec Świętokrzyski (2004), „Into Europe" – New Art for New Reality, The Bloxham Galleries, Londyn (2004), „Valentine Show", The Bloxham Galleries, Londyn (2005), III Ogólnopolskie Biennale Malarstwa i Tkaniny Unikatowej, Trójmiasto 2005, „Art Forward" Enduring Power of Paint, The Bloxham Galleries, Londyn, Chelsea Harbour Design Center, „Focus 2006", Londyn, IV Triennale z Martwą Naturą, Sieradz (2006), VII Triennale z Martwą Naturą, Sieradz (2015), Salon International de l'Academie Europeenne Des Arts-France, Paryż (2016), Kobalt, Muzeum Miejskie w Żywcu (2017), Vlask Gallery, Gandawa, (2020).

Jej prace znajdują się w prywatnych kolekcjach polskich i zagranicznych.

Zyta Misztal v. Blechinger, z wystawy „Saturacja":

Kaja Solecka to artystka, której malarstwo kryje w sobie zarówno sensualną cielesność, jak i opowieść o naturze w wymiarze intelektualnym. Malarka pracuje z elementami geometrii oraz z symbolem, za pomocą których odnosi się zarówno do przetworzonych psychicznie zdarzeń, jak i do rozmyślań nad nimi. Ogromną rolę w jej twórczości odgrywa kolor oraz jego parametry, takie jak saturacja – subiektywna intensywność barwy – czy jasność, dzięki którym artystka buduje nastrój prac.

Kaja Solecka, *REFLECTION*, olej, płótno, 100 × 100 cm, 2019

Kaja Solecka, *VIVIDNESS*, olej, płótno, 100 × 100 cm, 2019

Kaja Solecka, *KUDZU*, olej, płótno, 100 × 100 cm, 2018

Kaja Solecka, *UZIEMIENIE*, olej, płótno, 100 × 100 cm, 2023

Kaja Solecka, *DEMETER*, olej, płótno, 100 × 100 cm, 2023

Kaja Solecka, *BORDER ZONE*, olej, płótno, 100 × 100 cm, 2016

Redakcja językowa oraz korekta
Janina Tomczyk

Zdjęcia obiektów
Stowarzyszenie Twórcze POLART

Opracowanie graficzne
FALL

Promocja
Dorota Panowek

Administracja
Dorota Dobrońska

ISBN 978-83-67398-74-9

Wydawnictwo Muzeum Niepodległości
(identyfikator wydawnictwa naukowego 42-700)
al. Solidarności 62, 00-240 Warszawa
wydawnictwo@muzn.pl
tel. 826 90 91 w. 41

Realizacja poligraficzna
Wydawnictwo FALL
Nakład 200 egz.

CREATIVE WOMEN'S FESTIVAL POLART 2024

WYSTAWA MALARSTWA I RZEŹBY

RENATA BONCZAR, TERESA CHOMIK, ANNA JELONEK-SOCHA, MAŁGORZATA MIZIA, KRYSTYNA NOWAKOWSKA, AGATA POLOCZEK, EWA PORADOWSKA-WERSZLER, KAJA SOLECKA

27.06.2024 – wernisaż, Galeria Brama Bielańska, Muzeum Niepodległości W Warszawie

8.09.2024 – wernisaż, Muzeum Niepołomickie

KONCERT SYMFONICZNY COLLEGIUM MUSICUM BONN

REBEKKA ZASTROV – dyrygentka

IZABELA JUTRZENKA TRZEBIATOWSKA – pianistka

Clara Schumann – Koncert fortepianowy a-moll op. 7
Louise Farrenc – II Uwertura Es-dur op. 24
Augusta Holmès – Allegro ferroce
Amy Beach – Symfonia e-moll op. 32

14 i 15.07.2024 – Uniwersytet w Bonn

2.10.2024 – Zamek Królewski w Niepołomicach

3.10.2024 – Filharmonia Krakowska

ORGANIZATORZY

PATRONI MEDIALNI

PARTNER

Muzeum Niepodległości w Warszawie jest Instytucją Kultury Samorządu Województwa Mazowieckiego